75
554450/1612n
P. 20686
Bibl. Publ. m st. Wwy
Dary B/2004

WYDANIE PORANNE

BARYKADA

Nr. 14 Pismo codzienne AK Śródmieście – Południe Warszawa 25 sierpnia 1944

RUMUNIA

Rumunia skapitulowała.

Jest to jej druga w tej wojnie kapitulacja.

Pierwszą było ugięcie się pod brutalną siłą Niemiec, przystąpienie do państw osi i udział wraz z nimi w wojnie z państwami sojuszniczymi.

Obecnie Rumunia skapitulowała poraz drugi.

Skapitulowała wobec siły prawdy i moralności, jaką reprezentują narody, które nie ugięły się przed przemocą zakłamania germańskiego.

W kolei wydarzeń, które mają sprowadzić koniec wojny, lepiej jest, że Rumunia uczyniła to dzisiaj, niż miałaby zrobić jutro. Nie zmieniło to jednak faktu, że objawienie siły moralnej stanęło przed Rumunią dopiero wówczas, kiedy siła brutalna kruszy się i rozkłada.

Cokolwiek moglibyśmy jeszcze powiedzieć o stanowisku Rumunji podczas tej wojny, nie wyłączając września 1939 roku, powitać musimy z radością fakt wyzwolenia się tego państwa z pęt germańskich.

W kierunku Rzeszy

posuwają się wojska alianckie

LONDYN. 24.8., g. 17.45. — Na wschód od Paryża wojska sprzymierzone posuwają się w kierunku granicy Rzeszy. Walki toczą się obecnie w rejonie Troyes i Meaux o 200 km od Strasbourga. Zajęto Elbeuf i Louviers. Miasto Evreux zostało zdobyte.

Na południu wojska sprzymierzonych znajdują się o 25 km od Lionu. Po drodze zajęto Digne, Sisteron i Gap. Wojska amerykańskie wkroczyły do Annecy w Górnej Sabaudii i dotarły do granicy szwajcarskiej.

W Tulonie, częściowo zajętym, trwają ostre walki uliczne. W Marsylii, gdzie wzięto dużą ilość jeńców, życie wraca już do normy. Elektrownia i filtry uruchomione.

Londyn donosi, że przed opuszczeniem Paryża Niemcy starali się sprzedać ludności cywilnej z publicznej licytacji meble, wina i inne rzeczy, ukradzione przez nich.

Komunikat gen. Bora z 24.8.

LONDYN. 24.8., g. 17.45. — W dalszym ciągu trwają zacięte walki o Stare Miasto, oraz w Śródmieściu w rejonie Wspólnej i Noakowskiego. Uzyskano główny gmach Politechniki i kreślarnię.

W ciągu dnia nieprzyjaciel nękał nas ogniem z moździeży i artylerii.

Błogosławieństwo

Ojca Świętego

LONDYN. 24.8., g. 17.45. — W związku z walką w Warszawie, ks. biskup polowy Gawlina zwrócił się do Ojca Świętego o błogosławieństwo dla walczącej Warszawy.

Kardynał, podsekretarz stanu, odpowiedział telegramem, że Ojciec Święty zwraca się ze szczególnym uczuciem miłości do umiłowanego narodu polskiego. Wzywa wszystkich wiernych do modlitwy, aby Bóg połączył wszystkie narody w miłości i pokoju. W tej myśli udziela swego apostolskiego błogosławieństwa biskupom, kapłanom i wszystkim wiernym Polakom.

Pod Warszawą

i Krakowem

LONDYN. 24.8., g. 17.45. Wojska sow. odpierały nowe kontrataki czołgów i piechoty niemieckiej na wschód od Pragi.

Na zachód od Białegostoku dalsze postępy. Zajęto Małkinię Górną. Wojska marsz. Koniewa znajdują się o 70 km od Krakowa.

Z Rumunii zostaną zwolnione 2 armie sowieckie, które będą użyte na innych odcinkach.

4500 bombowców alianckich

bombardowało Niemcy w dzień i w nocy

LONDYN. 25.8. 1.15. Komunikat Dowódcy Francuskiej Armii Krajowej donosi o zajęciu miast: Lyon, St. Etienne i Chambery. W północnej Francji wrota do Niemiec, miasto Rouen, — zagrożone.

×

Ogółem w nalotach nocnych i dziennych w ciągu ostatnich 36 godzin brało udział 4500 samolotów sojuszniczych.

×

W Estonii Rosjanie zbliżyli się na odległość 3 km od Dorpatu.

Zamknięcie teatrów

w Rzeszy

LONDYN. 24.8., g. 19.45. Gebels ogłosił dekret o zamknięciu z dn. 1.9. 44 r. wszystkich teatrów, kabaretów i szkół dramatycznych.

Nowy desant

u wybrzeży zatoki Biskajskiej

LONDYN. 24.8., g. 19.45. Straty Niemców w Normandii wynoszą dotychczas 60.000 jeńców, liczba zabitych jest jeszcze wyższa.

Wojska sprzymierzone dokonały nowego lądowania na wybrzeżu zatoki Biskajskiej, między Biaritz a granicą hiszpańską.

Do walczącej Warszawy

przywódca amerykańskiego ruchu robotniczego

LONDYN. 24.8., g. 17.45. Przywódca amerykańskiego ruchu robotniczego, obejmującego 14 milionów członków, ogłosił odezwę do walczącej Warszawy.

Po wywodach na temat tradycji wartościowych Warszawy, w odezwie tej powiedziane jest:

W tragicznej epopei września 1939 roku na oczach całego świata, wśród płonących domów, bez wody, bez żywności Warszawa broniła siebie i świat cały przed potopem hitlerowskiego barbarzyństwa.

Raz jeszcze Warszawa porwała się do walki w ramach upoważnień, udzielonych jej przez Rząd Polski w Londynie.

Jedno jest pewne, że nie możemy pozwolić, aby to bohaterskie miasto mogło zginąć w walce z powodu braku amunicji.

Kiedy alianci oswobodzili Rzym i Paryż, kiedy Tokio jest w zasięgu naszego ognia — nikt nie może się sprzeciwić, aby nie podać ręki walczącemu ludowi Warszawy, temu ludowi, który dziś tyle daje z siebie.

Cześć Wam za wasze bohaterstwo. Zasyłam wam nasze braterskie pozdrowienie. Jesteśmy razem z wami. Wprawdzie nie jesteśmy ciałem w nieugiętej Warszawie, ale możecie być pewni, że ruch robotniczy amerykański jest z wami duchem. Niech zwycięstwo uwieńczy waszą walkę.

Spóźniony apel niemiecki

do Rumunów

LONDYN. 24.8., g. 12.30. Berlin zwrócił się do Rumunów z apelem, aby nie zrywali węzłów, łączących z niemcami.

Odwrócenie się Rumunii stwarza bardzo trudne warunki dla 2-ch armii niemieckich, stacjonowanych w Rumunii, zwłaszcza dla 8-ej armii niemieckiej, znajdującej się pomiędzy Seretem i Prutem.

Bohaterskie walki Polaków

w Normandii

LONDYN, 24. 8. g. 8. 20. Korespondent Pata w Normandji donosi, że zwiedził Chambois i wzgórze X, gdzie w ciągu 3 dni trwały niezmiernie ciężkie boje, gdyż była to pozycja kluczowa odwrotu wojsk niemieckich. Całe wzgórze, pisze korespondent, jest pokryte trupami ludzkimi i szczątkami rozbitych pojazdów. Jest też dużo trupów końskich, gdyż niemcy zaprzęgają konie do zepsutych samochodów. „Trupy polskich żołnierzy, które dopiero teraz się zbiera, świadczą jak tu było ciężko. Rannych przewozi się też dopiero dziś, gdyż w ciągu trzech dni, podczas których trwała walka, wszelki dojazd był niemożliwy".

Korespondent „Timesa" dodaje, że choć pod Chambois w ciągu 2 dni 2 polskie oddziały były odcięte i choć na jednym z odcinków była taka chwila, że tylko 2 karabiny maszynowe go broniły. Polacy wytrzymali cały napór niemiecki i nie pozwolili na odryglowanie frontu. Na tym odcinku niemcy dopuszczali się specjalnej przebiegłości. Załogi czołgów wywieszały białe chorągwie, a gdy polacy podbiegali do nich aby ująć jeńców, czołgi strzelały do nadbiegających.

—O—

Niebezpieczeństwo

grozi Japonii

LONDYN. 24.8., g. 6.20. Premier Koiso zwrócił się do narodu japońskiego z wezwaniem wytężenia wszystkich sił wobec możliwości wielkiego niebezpieczeństwa na wyspach japońskich.

W Paryżu

regularna armia francuska

LONDYN. 24.8., g. 6.20. Po oswobodzeniu Paryża przez powstanie, druga dywizja pancerna wojsk francuskich pod dowództwem generała Leclerc'a weszła do Paryża. Paryż święci swe oswobodzenie biciem dzwonów i wywieszeniem flag narodowych. Sprzymierzeni zajęli się aprowizacją tego milionowego miasta.

Walki na linii

Gotów

LONDYN. 24.8., g. 6.20. Wojska polskie przekroczyły rzekę Metauro na przestrzeni 24 km i posuwają się ku północy, ścigając nieprzyjaciela, odstępującego na linię Gotów, ostatnią linię przed Padem.

Atmosfera kryzysu

na Węgrzech

LONDYN. 24.8., g. 19.45. Donoszą z Budapesztu, że wiadomość o kapitulacji Rumunii wywołała na Węgrzech atmosferę poważnego kryzysu. Rząd węgierski ogłosił dekret o rozwiązaniu wszystkich stronnictw politycznych; majątek stronnictw został skonfiskowany.

AK Warszawy do AK Paryża

LONDYN. 24.8., g. 17.45. Radio „Błyskawica" nadało do Armii Krajowej francuskiej następujące pozdrowienie od Armii Krajowej, walczącej w Warszawie:

Z chwilą, kiedy Paryż zerwał kajdany, żołnierze polskiej Armii Krajowej, którzy walczą w Warszawie od trzech tygodni, przesyłają Wam swoje gorące gratulacje. Łączymy się z Wami w uczuciach tryumfu. Przekonani jesteśmy, że doprowadzi to do spełnienia tych ideałów, w imię których Polska pierwsza chwyciła za oręż. Jesteśmy dumni, że żołnierze nasi z Dywizji Pancernej też się przyczynili do oswobodzenia Paryża.

Niech żyje Francja!

Bombardowanie Turynu, Wiednia i Saksonji

LONDYN. 24.8., g. 17.45. Lotnictwo sprzymierzone zniszczyło pod Turynem 2 ważne mosty, odcinając w ten sposób drogę 2 dywizjom niemieckim, skierowanym na pomoc do Francji.

Po zbombardowaniu nocy dzisiejszej Kolonii oraz szeregu miejscowości w Zagłębiu Ruhry, formacje lotnictwa sprzymierzonych atakowały Saksonię i rejon Wiednia.

POŁOŻENIE OGÓLNE W STOLICY

Brawurowe natarcia A K.

W dniach 23 i 24 sierpnia AK w Warszawie prowadziło działania zaczepne. W brawurowym natarciu zajęliśmy kompleks budynków policji na Krakowskim Przedmieściu. Zdobyliśmy broń i amunicję, uwalniając z płonącego kościoła św. Krzyża 8 księży i wiele osób cywilnych. 30 niemców padło, 60 wzięto do niewoli.

Na rogu Al. Gen. Sikorskiego i Brackiej został przez nasze oddziały zdobyty niemiecki punkt oporu, restauracja Cristal.

Na dolnym Mokotowie trwa zacięta walka. Nasze oddziały na Mokotowie wzmocniły silnie oddziały z prowincji.

Nieprzyjaciel nacierał na dzielnice północne. Jego uderzenie na północ od Grzybowa i Walicowa załamało się w naszym ogniu wśród strat wroga.

Obecnie Niemcy mają utrudnione ruchy w arterji przelotowej od mostu Poniatowskiego Al. Gen. Sikorskiego do Grójeckiej na skutek opanowania na tej arterji szeregu punktów przez A K.

Na odcinku południowym

W ciągu 23 i 24 sierpnia nie zaszły zmiany. Jednak całe Śródmieście - Południe znajduje się nadal pod ogniem ciężkiej artylerii, moździerzy i granatników nieprzyjaciela, zwłaszcza ulice: Krucza, Wspólna, Hoża, Wilcza i Koszykowa. Umocniono i ulepszono nasze pozycje.

Próba nieprzyjaciela zlikwidowania silnym napadem ogniowym naszego stanowiska w rejonie Politechniki nie powiodła się. Niemcy zamurowali okna w Kreślarni Politechniki w celu obrony przed naszym ogniem.

Polski CKM

strącił samolot niemiecki

Wczoraj spadł nad Warszawą pierwszy samolot niemiecki, strącony przez ckm. Samolot spadł na ul. Hipoteczną wraz z ładunkiem bomb, które eksplodowały i spowodowały kompletne zniszczenie samolotu.

Trzeci film polski

z walk w Warszawie

Warszawa posiada już trzeci film z przebiegu walk w Warszawie. Sprawność operatorów filmowych, których większość robi zdjęcia, przyjmując udział w walkach, jest tak wielka, że nazajutrz po zdobyciu Pasty na Zielnej wyświetlano film z tego wielkiego wyczynu AK ku wielkiej radości żołnierzy i reszty publiczności.

Zapotrzebowanie

poszczególnych oddziałów

Zapotrzebowania poszczególnych oddziałów nie należy kierować bezpośrednio do Kwatermistrzostwa K. O., gdyż załatwia ono tylko te oddziały, które pod względem gospodarczym bezpośrednio należąż do K. O.

Zapotrzebowania należy kierować tylko do Kwatermistrzów rejonów, a dopiero ci zwracają się do kwatermistrzów obwodów.

Zeznania jeńców z PAST-y

przy ul. Piusa

Przesłuchanie jeńców, wziętych w Paście na ul. Piusa, dstarczyło bardzo ciekawych szczegółów.

Otoczona przez nas załoga na podstawie niemieckich komunikatów była przekonana, że powstanie w Warszawie jest stłumione, że jedynie w tej okolicy utrzymuje się ostatnia grupka Polaków. Spodziewali się więc w każdej chwili odsieczy.

Wśród jeńców znajduje się wachmistrz żandarmerii, który w roku 1939, jako żołnierz polski dostał się do niewoli niemieckiej. Brał on udział w dwuch egzekucjach w Warszawie: przy ul. Piusa, po zamachu na Kuczerę i przy ul. Towarowej. Dalej 18-letni żandarm, „wybitny" wychowanek Hitlerjugend. Obroną dowodził oberleutnant żandarmerii Jung.

Poprzedniej nocy na ul. Szopena wykryto żandarma, któremu udało się uciec podczas ataku na Pastę. Starał on się przedostać na Al. Szucha. Ponieważ nie chciał się poddać, został zastrzelony.

DUCH MĘSTWA I WIARY JEDNOCZY ŻOŁNIERZA Z CYWILEM

Modlitwa do „niemieckiego" Boga

Nakładem „Vereinigung zum Schutze Oberschlesiens" (Związek obrony G. Śląska) ukazał się w Rzeszy niemieckiej niezwykły druk, który w przekładzie polskim brzmi:

Poraż, o Panie, bezwładem ręce i nogi Polaków;
Zrób z nich kaleki, poraż ich oczy ślepotą,
Tak męża jak kobietę ukarz głupotą i głuchotą,
Spraw, żeby lud polski gromadami całymi zmieniał się w popiół
Ażeby z kobietą i z dzieckiem został zniszczony, sprzedany w niewolę,
Niech nasza noga rozdepcze ich pola zasiane,
Użycz nam nadmiernej rozkoszy mordowania dorosłych, jak też i dzieci,
Pozwól zanurzyć nasz miecz w ich ciało,
I spraw, że kraj polski w morzu krwi i zgliszczach zniszczeje
Niemieckie serce nie da się zmiękczyć,
Zamiast pokoju, niech wojna zapanuje między oboma państwami,
A jeśli kiedyś będę się zbroił do walki na śmierć i życie,
To będę wołał, umierając: Zmień, o Panie, Polskę w pustynię.

Ta „modlitwa" niemiecka, która nie wszystkim Polakom jeszcze jest znana — jest dokumentem politycznym, potwornym w swej treści. Świadczy ona o nietajonych germańskich i pogańskich instynktach, które są zaprzeczeniem wszelkich wartości ludzkich.

W „modlitwie" tej obnażyła się cała dusza niemiecka.

Z ostatniej chwili.

LONDYN. 24.8., g. 23.15. Ankara donosi, że przedstawiciele Bułgarii nawiązali w Ankarze rozmowy z przedstawicielami aliantów.

Nowy rząd rumuński składa się ze znanych polityków rumuńskich Maniu (str. chłopskie), Briatianu (liberałowie), Petrascenu (partia komunistyczna) i Petrescu (partia socjalistyczna). Od 23 sierpnia br., godz. 12, zostało przerwane połączenie telefoniczne pomiędzy Berlinem a Bukaresztem. Dyktator Antonescu uciekł do Niemiec. Brak wiadomości o losie niemieckiego ambasadora von Killingera. Wojska rumuńskie na skutek rozkazu królewskiego, podjęły walkę z wojskami niemieckimi.

LONDYN. 24.8., g. 23.15. Gen. Koenig, wojskowy d-ca Paryża stwierdza, że w Paryżu rozgorzały na nowo walki uliczne. Niemcy łamiąc układ zawarty między d-cą franc. armii krajowej o złożeniu broni — rozpoczęli na nowo walki uliczne. Większa część Paryża w rękach franc. AK. Opór Niemców jest wszędzie bezwzględnie łamany. W walkach bierze udział II-ga franc. dywizja pancerna pod dowództwem gen. Leclerc'a.

Przy współudziale franc. armii krajowej wojska sojusznicze, które lądowały w dniu wczorajszym na płd. zach. wybrzeżu Francji zajęły 4-te co do wielkości miasto Francji Bordeaux.

MOSKWA. 24.8., g. 22.30. Ogłoszone dzisiaj 2 rozkazy dzienne Stalina podają zdobycie m. Kiszyniowa (Rumunia) — jak nazywa rozkaz — stolicy Sowieckiej Republiki Mołdawskiej, oraz o zdobyciu 5 innych miast rumuńskich m. in. Roman, Barlak i posunięciu się wojsk sowieckich o 100 km od Jass w głąb Rumunii.

Wojska czerwone oddalone są o 85 km od Galaczu (ujście Dunaju do morza Czarnego).

Ofiara krwi
dla żołnierzy

Dla rannych potrzebna jest krew.. Krwiodawcy! — Zgłaszajcie się do Referatu Sanitarnego Biura Pełnomocnika Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża — Śniadeckich nr 11, godz. 9—13. Płeć obojętna. Wiek 18 — 40 lat. Stan zdrowia dobry, wykluczone: przebycie kiły i gruźlicy, oraz nowotwory. Ilość pobieranej jednorazowo krwi od 150 cm sześc.

Zawodowych „czarnowidzów"
należy izolować

Nie będzie tu mowy o zawodnikach w wyścigu dzielności, inicjatywy, odwagi, czy bohaterstwa... Nasz „zawodnik" — pochodzi od słowa zawodzić.

Taki zawodnik stara się pomniejszyć wszystko, wszystko widzi w najciemniejszych barwach, nie mając ani zmysłu wielkości, ani zmysłu humoru.

Kiedy nasi chłopcy mają jakiś cięższy dzień, zawodnik „z góry wiedział, że tak będzie, bo cóż porywać się z motyką na słońce". Kiedy nam się coś powiedzie, „zawodnik" nie widzi sukcesu tylko liczy straty. Jeżeli przypadkowo w domu, w którym mieszka jest woda, „zawodnik" przepowiada, że najdalej za godzinę już jej nie będzie, jeżeli zaś trzeba po wodę chodzić dalej, uważa to za osobistą szybkością.

Kiedy na sąsiedniej ulicy pali się dom, „zawodnik" jest przekonany, że za chwilę będzie się palił dom, w którym mieszka i — sieje odpowiednią panikę. Nie przestaje mówić o różnego rodzaju niebezczeństwach, przepowiada głód i choroby i twierdzi że tylko on jeden patrzy „trzeźwo".

Dziś, kiedy musimy zdobyć się na największy wysiłek woli, żeby wytrwać, dziś kiedy każdy dzień zbliża nas do zwycięstwa — „zawodnik" podważa w otoczeniu wiarę i osłabia nadwątlony system nerwowy.

Jak walczyć z „zawodnikami?" Najlepiej izolować się od nich. Tak samo jak niechętnie stykamy się z chorymi na anginę, a choćby katar czy kaszel, tak samo powinniśmy unikać „zawodników", gdyż rozsiewane przez nich zarazki są dziś dla nas zabójcze. Higjena nerwów jest w chwili obecnej tak samo ważna jak higiena ciała. „Zawodnik" pozbawiony słuchaczy, może naprawdę zacznie patrzeć trzeźwo i zda sobie sprawę z tego, że — być może mimowoli — pracuje jednak na rzecz wroga.

Poszukują:

Feliks Baraczewski żyje i prosi o wiadomość o rodzinie. Znajduje się na ul. Żurawiej nr 18 m. 33.

Włada z Krychną z Koszykowej 31, prosi Inżyniera o wiadomość.

Stefan, Lucynka i dzieci donoszą Halince i Bronkowi, że są zdrowi i cali. Znajdują się na Wilczej, u siebie.

Ktokolwiek wiedziałby o losie Marii Skatulskiej, z Narbutta nr 38/22, proszę o wiadomość na ulicę Śniadeckich nr 11/23 — Czesław Skatulski. Jestem zdrów.

Certowiczowa prosi o wiadomości o Zbyszku (rejon Senatorskiej) i o Władku (rejon Pl. Narutowicza), mieszka obecnie Marszałkowska 46 m. 4.

Polusię Karwowską szuka Bronek z Mokotowskiej. Wiadomość pod: poczta pol. 203, rejon II, zgrupowanie VII, Bronek.

Grondziel Emilię zawiadamia Krystyna, że jest zdrowa.

Kubiaka Jana — żona Pelagia, Żurawia 33 m. 24.

Dołęgowską Aleksandrę z Chłodnej 51 Lusia, Lwowska 8.

Krzywicką Helenę Jadwigę (Lutka) z Al. 3-go Maja 2 — 41 Staszek, Wilcza 10 m. 13.

Córki Marii Habdank-Białobrzeskiej, Jagiellońska 9, lat 22, ojciec, Śniadeckich 12 m. 48.

Maria żyje i prosi Jerzego Kura o znak życia.

Kołka i Małka Śniadeckich 17 u Maksa Glassa. Szukają Bogdę i ojca.

Bronek z Mokotowskiej — Poldeczkę **z Wiktorskiej.**

Jan Zając przebywa Lwowska 3/2 i prosi o wiadomość: żonę Hannę, pp. Wojciechowskich, Cieślaków, T. E. Wellmana.

„Rych" szuka „Szczawika" (T. Jaworskiego) przebywa Lwowska 11 m. 6.

Maria Redkiewicz, ul. Lwowska 3/2, prosi o wiadomość od rodziców.

„Rych" (kol. Szczawika — Spr. Bergmana) prosi o adres kogokolwiek z pl. minerów (Pl. Jarema, Śliska 50)

Ryszard St. z Karolkowej zdrów, przebywa Lwowska 11 m. 6.

„Bob" (Ignac) szuka pdch. Ładzkiego (Antoniego Łukawskiego). Przebywa na Lwowskiej 11 m. 6.

Janina Leszczyńska, Lwowska 3 m. 2, prosi o wiadomość: rodziców, Szostów, Alę, Dzidkę i Tadka.

Marysia Sikorska — Ziuka. Lwowska 3 m. 2.

Ignac z Tamki zdrów. Lwowska nr 11 m. 6.

Przeczytaj „Barykadę"

i oddaj drugiemu